

Sygn. akt VU 1171/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie :

Przewodniczący SSO Romuald Kompanowski

Protokolant Anna Werner-Dudek

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2013 r. w Kaliszu

odwołania K. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 21 sierpnia 2013 r. Nr (...)

w sprawie K. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie ubezpieczenia

**oddala odwołanie**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 sierpnia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. ustalił, że K. M. zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako pracownik podmiotu pod nazwą Firma Handlowa (...) w S. nie podlega od dnia 6 maja 2013 r. ubezpieczeniom społecznym pracowników wynikającym z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 205 poz. 1585 ze zm.). W uzasadnieniu decyzji Zakład wskazał, że jedynym zamiarem stron umowy o pracę było umożliwienie zainteresowanej skorzystanie z prawa do świadczeń z ubezpieczenia, należnych pracownikom w razie choroby i macierzyństwa. W ocenie Zakład całokształt okoliczności wskazuje, że strony umowy zawierając badaną umowę działały w celu obejścia prawa.

Z opisaną powyżej decyzją nie zgodziła się K. M. domagając się w złożonym odwołaniu zmiany decyzji poprzez uznanie, iż podlega ubezpieczeniu społecznemu. Powołała się między innymi na to, że od początku zatrudnienia aż do orzeczenia o czasowej niezdolności do pracy świadczyła pracę zgodnie z warunkami umowy.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania z powołaniem na argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej I. G., która poparła odwołanie.

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 6 maja 2013 r. odwołująca K. M. zawarła umowę o pracę z I. G. prowadzącą Firmę Handlową (...) w S. i z tego tytułu została zgłoszona do pracowniczych ubezpieczeń społecznych. Umowa została zawarta na czas nieokreślony

od dnia 6 maja 2013 r. z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 3000,00 zł brutto. Umowie zostało wskazane stanowisko pracy - sprzedawca a miejsce wykonywania pracy określono jako teren giełdy (...).

(dowód: umowa o pracę w aktach ZUS)

Jako obowiązki pracownicze odwołującej została wskazana obsługa klientów dokonujących zakupu warzyw w prowadzonym przez pracodawcę pawilonie handlowym położonym na terenie giełdy (...). W ramach tych obowiązków odwołująca miała przyjmować towar, podawać go układać na półkach, wydawać wybrany przez klientów towar oraz pobierać należności. W przypadku gdy klient prosił o fakturę za zakupiony towar a pracodawcy nie było na terenie obiektu, odwołująca miała spisać dane do faktury, pobrać należność i poinformować klienta o terminie odbioru później przygotowanej faktury. Głównymi odbiorcami towarów były osoby dokonujące zakupów w ilościach hurtowych i tym osobom należało wystawić faktury zakupu. Odwołująca w chwili zawierania umowy była w 5 miesiącu ciąży o czym pracodawca wiedział. Ojcem dziecka jest syn pracodawcy – M. G.. Nalegał on aby I. G. zatrudniła odwołującą.

(dowód: zeznania odwołującej, zeznania I. G.)

Nalegał on aby I. G. zatrudniła odwołującą.

(dowód: zeznania I. G.)

I. G. działalność handlową na giełdzie prowadzi od kilku lat. Przy prowadzeniu tej działalności korzystała z pomocy zatrudnionych w oparciu o umowy o pracę: syna M. zatrudnionego w niepełnym wymiarze czasu pracy i osoby obcej – H. K. zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy. Ten pierwszy otrzymywał brutto miesięcznie kwotę 800 zł a drugi – 1600 zł. Pawilon był czynny każdego dnia roboczego od wczesnych godzin rannych – ok. 5-ej. Zamykany był w godzinach okołopołudniowych gdy kończyły się zakupy.

(dowód: zeznania świadków: M. G., H. K.)

Za cały 2012 r. I. G. osiągnęła przychód w kwocie 906 635,64 zł. Wartość zakupu towarów handlowych w tym roku to kwota 772 252,43 zł a wydatki to kwota 132 924,83 zł. W 2013 r. za wyjątkiem miesiąca stycznia, utrzymywał się w kolejnych miesiącach do kwietnia włącznie, poziom we wskazanych wyżej kategoriach w wielkościach zbliżonych do tych osiągniętych w 2012 r. Dochód narastający za ten rok, uzyskany w styczniu na poziomie 11 698,52 zł, wzrósł w lutym do kwoty 13 896,46 zł a w marcu do kwoty 22 478,66 zł. W kwietniu dochód zmniejszył się do kwoty 22 225,04 zł ale w maju osiągnął kwotę 32 416,86 zł, w czerwcu kwotę 51 847,87 zł, w lipcu zmniejszył się do kwoty 51 829,43 zł a w sierpniu wzrósł do kwoty 63 930,82 zł.

(dowód: podatkowa księga przychodów i rozchodów)

Dokonując powyższych ustaleń Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującej oraz I. G. w części odnoszącej się do zawarcia między tymi osobami umowy o pracę oraz o okresach prowadzenia przez I. G. działalności gospodarczej.

Sąd nie dał wiary pozostałym zeznaniom tych osób. Nie mogły zostać uznane za wiarygodne zeznania odwołującej o wykonywaniu przez nią pracy w warunkach gdy rozpytywana na okoliczność obowiązującej ją miesięcznej normy czasu pracy wskazała 400 godzin (por. 49 minuta 54 sekunda nagrania). Co prawda chwilę po tym odwołująca poprawiła się wskazując 40 godzin to jednak pierwotnie podana liczba zasadniczo różniąca się od właściwej dla pełnego wymiaru czasu pracy prowadzi do uznania, że odwołująca nie świadczyła pracy. Przemawia za tym także brak orientacji odwołującej co do klasyfikacji jakościowej dostarczanych warzyw jeżeli – co zostało zawarte w zeznaniach odwołującej – jednym z jej zadań miało być przyjmowanie towaru a z tym wiąże się zasadniczo nie tylko sprawdzenie pod względem ilości ale także zgodności z klasą jakościową. Odwołująca również nie wydawała towaru bo gdyby tak było to po upływie niespełna 6-u miesięcy miałyby orientację w cenach jednostkowych poszczególnych produktów. Z tych przyczyn niewiarygodne stają się zeznania I. G. w tym również o zamieszczeniu ogłoszenia o poszukiwaniu

pracownika w warunkach gdy składając zeznania, spontanicznie (por.1 godzina 48 sekunda nagrania) podała, że na zatrudnienie odwołującej należał jej syn M..

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. G. o wykonywaniu przez odwołującą pracy. Rozpytywany na okoliczność początku zatrudnienia wskazał na okres wyprzedzający sporny okres o 2 lata. Nie potrafił także umieścić w czasie początku zwolnień lekarskich.

Brak warunków wykonywania przez odwołującą pracy sprawić musiał, iż niewiarygodne były także zeznania świadka H. K. odnośnie czynności rzekomo wykonywanych przez odwołującą.

Sąd nie dał wiary również dokumentacji osobowej prowadzonej przez I. G... Zdaniem Sądu dokumentacja dotycząca zatrudnienia odwołującej została sporządzona na potrzeby uzyskania zabezpieczenia w razie choroby i macierzyństwa.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2007 r. Nr 11 poz. 74 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, chorobowemu oraz wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej polskiej są pracownikami.

Pracownika definiuje art. 8 cytowanej ustawy między innymi jako osobę pozostającą w stosunku pracy.

Zgodnie z art. 22 § 1 kodeksu pracy przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zatrudnienie w warunkach opisanych powyżej jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy (art. 22 § 1<sup>1</sup> kodeksu pracy).

Pozorność jako wada oświadczenia woli określona w art. 83 kodeksu cywilnego skutkuje nieważnością tego oświadczenia.

Umowę o pracę uważa się za zawartą dla pozorów (art. 83 § 1 kodeksu cywilnego), jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (por. wyrok SN z 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006/11-12/190, por. także wyrok SN z 28 stycznia 2001 r. II UKN 244/00, OSNP 2002/20/496, wyrok SN z 18 maja 2006 r. II UK 164/05, PiZS 2006/9/33, wyrok SN z 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, OSNP 2002/21/527).

Pozorność umowy o pracę będzie zachodzić wówczas, gdy oświadczenia stron zawierają wprawdzie określone w art. 22 kodeksu pracy elementy umowy o pracę, jednak faktycznie strony nie zmierzały realizować obowiązków wynikających z umowy o pracę mając świadomość tworzenia fikcji dla uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

W wyroku z dnia 18 maja 2006 r. (II UK 164/05, PiZS 2006/9/33) Sąd Najwyższy stwierdził, iż fakt że oświadczenia stron umowy o pracę zawierają formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza, że umowa taka jest ważna. Jeżeli strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna.

Z przedstawionego powyżej aktualnego stanowiska judykatury bezspornie wynika, że Zakład słusznie zakwestionował ważność umowy o pracę, jaką odwołująca zawarła z I. G.. Po stronie pracodawcy nie istniała rzeczywista potrzeba zatrudnienia pracownika. Z wyjaśnień I. G. wynika, iż utworzenie nowego stanowiska, na które została rzekomo przyjęta odwołująca, podyktowane było potrzebami firmy wynikającymi z rozszerzenia działalności. Pomimo długiej nieobecności K. M. w pracy, nie został przyjęty inny pracownik na jej miejsce.

O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę, nie decyduje formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy - przede wszystkim świadczenia pracy przez pracownika z zamiarem realizowania obowiązków pracowniczych, czyli świadczenia pracy podporządkowanej (także w znaczeniu podporządkowania poleceniom pracodawcy), w charakterze pracownika, w czasie i miejscu oznaczonym przez pracodawcę. Nie można mówić o umowie o pracę, jeżeli w łączącym strony stosunku prawnym brak jest podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, takich jak osobiste wykonywanie czynności oraz podporządkowanie organizacyjne i służbowe (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 grudnia 1997 r., I PKN 394/97, OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 595; z 28 października 1998 r., I PKN 416/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 775, z 26 listopada 1998 r., I PKN 458/98, OSNAPiUS 2000 nr 3, poz. 94).

Usprawiedliwiony jest zatem wniosek o zamiarze stron obejścia przepisów w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. O takim zamiarze stron jednoznacznie świadczy zawarcie umowy o pracę na czas nieokreślony w warunkach braku zapotrzebowania na siłę najemną, skoro po miesiącu od rozpoczęcia przez pracownicę zwolnienia lekarskiego, pracodawca nie zatrudnił nowego pracownika. Zawiazaniu stosunku pracy zawsze towarzyszy pracodawcy konieczność dokonania podziału zadań na poszczególne osoby uczestniczące w procesie pracy. Jeżeli takie zatrudnienie następuje, to w zakładzie pracy dochodzi do zasadniczo trwałego podziału zadań. Nieobecność nowo zatrudnionego pracownika w tych warunkach narzuca konieczność szukania zastępstwa. Brak takich działań ze strony zainteresowanej jednoznacznie prowadzi do wniosku, iż zatrudnienie K. M. nie wynikało z konieczności dokonania podziału zadań między pracodawcę i pracownicę. W takim zatrudnieniu nie było więc elementu o charakterze gospodarczym. Zawarcie umowy o pracę bez określenia terminu trwania stosunku pracy prowadzić winno do wniosku, iż pracodawca stworzył nowe stanowisko pracy i to nie w wymiarze doraźnym ale w długiej perspektywie. Faktyczne zlikwidowanie stanowiska po miesiącu zatrudnienia, przeczy wskazanym wyżej założeniom. Skoro ani pracodawca z uwagi na brak zapotrzebowania na pracownika w długiej perspektywie ani pracownica z uwagi na ciążę, nie mieli jakichkolwiek warunków do oczekiwania kontynuacji stosunku pracy, to oczywistym staje się istnienie między stronami takiej umowy porozumień obcych prawu pracy i prawu ubezpieczeń społecznych a sprowadzających się do stworzenia podstaw do ubiegania się o świadczenia przysługujące osobom mającym status pracownika. Zawarcie w wyżej opisanych warunkach umowy o pracę na czas nieokreślony świadczy o działaniu w celu obejścia prawa w zakresie w jakim przepisy ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa uzależniają prawo do świadczeń od statusu pracowniczego, jeżeli z uwagi na sytuację stron umowy wykonywanie pracy w długiej perspektywie czasowej nie jest możliwe.

Ocena taka staje się tym bardziej właściwa jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, iż odwołująca spodziewała się dziecka, którego ojcostwo zostało uznane przez syna pracodawcy. W tych warunkach brak pokrewieństwa czy powinowactwa między stronami umowy nie miał dla sprawy znaczenia.

W tych warunkach odwołanie jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.